

Sygn. akt ***XI Ka 163/18***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Dobrzańska

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Lewandowska

przy udziale Prokuratora Krzysztofa Kłudki

po rozpoznaniu dnia 20 września 2018 roku

sprawy Z. M. s. T. i H. zd. S.ur. (...)  
1964 r. w K.

oskarżonego z art. 178 a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku

z dnia 20 listopada 2017 roku sygn. akt II K 820/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjmuje, iż oskarżony Z. M. znajdował się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia etanolu we krwi znacznie powyżej 0,87 promila;

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 180 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty oraz 2365,36 (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt pięć 36/100) złotych tytułem zwrotu wydatków.

***XI Ka 163/18***

## UZASADNIENIE

**Z. M.** został oskarżony o to, że w dniu 25 maja 2016 roku w N., województwa (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, zachodzącym przy zawartości około 1,3 promila alkoholu etylowego we krwi, kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk.

**Wyrokiem z dnia 20 listopada 2017 roku w sprawie II K 820/16 Sąd Rejonowy w Kraśniku** oskarżonego Z. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 178a§1kk i art. 33 §1 i 3 kk skazał go na karę grzywny w wymiarze 180 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych.

Na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Na mocy art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na mocy art. 43 § 3 kk zobowiązał oskarżonego do zwrotu prawa jazdy, o ile takowe posiada, z zastrzeżeniem, że do chwili wykonania tego obowiązku, okres na który orzeczono zakaz, nie biegnie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

**1/** art 4 k.p.k., art 5 § 2 k.p.k., art 7 k.p.k, art 366 k.p.k., art 410 k.p.k. wyrażającą się w naruszeniu zasady obiektywizmu i jednostronnej na niekorzyść oskarżonego ocenie dowodów poprzez :

a) nieobiektywną ocenę zebranego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków R. M., D. P., M. P. (M.) mających bezpośredni kontakt z oskarżonym po zdarzeniu drogowym w miejscowości N. w dniu 25.05.2016r, poprzez aprioryczne i dowolne przyjęcie, że świadkowie ci udzielając pomocy oskarżonemu nie zwracali uwagi na stan jego trzeźwości - w sytuacji, gdy oskarżony nie wymagał podejmowania czynności ratunkowych, które mogły na tyle odwrócić ich uwagę, że nie byli w stanie określić, czy oskarżony był po spożyciu alkoholu, a nadto R. M. odwożąc swoim samochodem oskarżonego Z. M. miał z nim bliski, bezpośredni kontakt przez dłuższy czas - co skutkowało błędnym przyjęciem, że oskarżony w czasie zdarzenia drogowego był w stanie nietrzeźwości;

b) pominięcie uznanych za w pełni wiarygodne przez Sąd Rejonowy zeznań R. B. i E. M. w zakresie w jakim wyżej wymieni informowali o tym, kiedy i jaki alkohol spożywał oskarżony w dniu 25 maja 2016r - co skutkowało pominięciem przez Sąd pierwszej instancji zastrzeżeń wskazanych przez obronę co do wiarygodności dowodowej opinii biegłego L. K. i bezzasadnym oddaleniem wniosków dowodowych obrony zmierzających do prawidłowego ustalenia zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego w dacie zdarzenia - w oparciu o zeznania świadków,

c) nie opartym o żadne dowody w sprawie przyjęciu założenia, że oskarżony po wyjściu żony i R. B., a przed zdarzeniem drogowym mógł spożywać alkohol,

d) uznaniem za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego Z. M. co do ilości i czasu spożywania przez niego alkoholu, w sytuacji gdy znajdują te wyjaśnienia potwierdzenie w wynikach badania alko-sensorem, co skutkowało uznaniem oskarżonego za winnego zarzuconego mu w akcie oskarżenia czynu.

**2/** art. 4 k.p.k. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art 167 k.p.k., art 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k., art. 201 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosków obrońcy oskarżonego o wywołanie opinii ustnej uzupełniającej biegłego L. K., a także o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych, wnioskowanych w piśmie oraz na rozprawie w sytuacji, gdy :

- opinia biegłego L. K. nie uwzględniała okoliczności podawanych przez świadków na rozprawie co do ilości i rodzaju alkoholu spożytego przez oskarżonego ;

- opinia została wydana niezgodnie z zasadami opiniowania w sprawach o ustanie zawartości alkoholu -w organizmie w sytuacji, gdy pomiędzy zdarzeniem drogowym a pierwszym badaniem oskarżonego na zawartość alkoholu upłynęło co najmniej 6 i pół godziny przy stwierdzonej zwykłej zawartości alkoholu, co wskazywało jednoznacznie na to, że pomiędzy zdarzeniem drogowym a badaniem musiał być spożywany przez oskarżonego alkohol, zaś wskazujące na wzrost stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego wyniki badań wskazywały, że oskarżony musiał spożyć alkohol w czasie około jednej godziny przed pierwszym badaniem - co wykluczało przeprowadzenie badań retrospektywnych w oparciu o wyniki pomiarów alkoholu w wydychanym powietrzu i wyniki z pobranych od oskarżonego próbek krwi.

**3/** błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wyrażający się w przyjęciu, że oskarżony w dniu 25 maja 2016r. w trakcie zdarzenia drogowego w miejscowości N. znajdował się w stanie nietrzeźwości w sytuacji, gdy nie wskazują na to dowody z postępowania przygotowawczego i sądowego - które w sposób jednoznaczny wskazują, że oskarżony był wówczas trzeźwy

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o odczytanie na rozprawie opinii prywatnej biegłych z zakresu toksykologii z Biura (...) w W. zamówionej na potrzeby niniejszego postępowania, albowiem dokument ten może w sposób istotny przyczynić się do rozstrzygnięcia niniejszej sprawie

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sprawy sądowi pierwszej instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje .**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się skuteczna jedynie o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia należało zmienić zapadły wyrok poprzez przyjęcie, iż oskarżony Z. M. znajdował się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia etanolu we krwi znacznie powyżej 0,87 promila. Co do zasady natomiast apelacja trafna nie jest i na akceptację nie zasługuje. Sąd odwoławczy nie doszukał się podstaw do odmiennej aniżeli Sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również do podważenia trafności ocen prawnych poczynionych w postępowaniu rozpoznawczym, aczkolwiek po uzupełnieniu postępowania dowodowego.

Nie ma racji skarżący, kiedy wskazuje na nieobiektywną ocenę zeznań świadków R. M., D. P., M. P. (M.). To, że wskazani świadkowie udzielając pomocy oskarżonemu nie zauważyli w jego zachowaniu cech wskazujących na stan nietrzeźwości, ani też nie wyczuli od niego woni alkoholu, nie oznacza jeszcze, że oskarżony był trzeźwy. Sąd meriti logicznie i wyczerpująco wyjaśnił, dlaczego zapewnienia w/w świadków nie stanowią dostatecznej podstawy do uznania, że oskarżony nie prowadził samochodu w stanie nietrzeźwości i ocenę tę Sąd odwoławczy podziela. Dodać jedynie należy, iż doświadczenie życiowe pokazuje, że w praktyce ocena, czy zachowanie innej osoby wskazuje na stan nietrzeźwości, stan po użyciu alkoholu lub też trzeźwości, może być trudna. Powszechnie wiadomym jest bowiem, że alkohol jest różnie tolerowany przez poszczególne osoby. Świadkowie nie dysponowali przecież urządzeniami pozwalającymi na obiektywną weryfikację i potwierdzenia jego stanu trzeźwości. Zgodzić się należy z poglądem, że do stwierdzenia, że dana osoba znajduje się w stanie nietrzeźwości nie muszą przemawiać ani zewnętrzne znamiona jej zachowania, jak również wyczuwalność woni alkoholowej. Tym bardziej, jak słusznie zauważa Sąd Rejonowy, świadkowie nie byli zmuszeni do udzielania bezpośrednich czynności ratunkowych. Sąd I instancji prawidłowo, z uwzględnieniem wymogów art. 7 k.p.k. dokonał oceny tych zeznań. W swojej relacji wymienione osoby niewątpliwie wskazywały na okoliczności, które w czasie zdarzenia zaobserwowały. Dowody te oceniane były wespół z pozostałymi i nie sposób przyjąć, aby nadano im wagę inną niż pozostałym.

Odnosząc się natomiast do zarzutu uznania za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego co do ilości i czasu spożywania przez niego alkoholu, to wskazać należy, iż wszelkie wątpliwości co do tego rozwiały wnioski opinii sporządzonej w postępowaniu odwoławczym, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Wskazać jedynie należy, że oskarżony nie negował, że tego dnia spożywał alkohol, negując jedynie (zresztą dopiero na etapie postępowania sądowego) godziny spożywania tego alkoholu, wskazując na porę obiadową (godz. 14.00 ) oraz na fakt wypicia dwóch piw około godz. 00.30. Wersja oskarżonego o spożywaniu alkoholu dopiero po zdarzeniu nie zasługuje na uwzględnienie i oceny tej nie zmienia okoliczność, że R. M., D. P., M. P. (M.) mający kontakt z oskarżonym bezpośrednio po zdarzeniu nie wyczuli od niego woni alkoholu. Nadto wartości podawane przez oskarżonego, dotyczące tzw.: „nadpicia” pojawiły się dopiero po sporządzeniu przez biegłego pierwszej opinii i po zapoznaniu się oskarżonego z wynikami badań krwi, a uzasadnieniem takiej zmiany wyjaśnień był zamiar dopasowania ilości i czasu wypitego alkoholu tak, aby wyliczenie biegłego dało wynik zbliżony do tego, jaki wynikał z badania krwi i by w związku z tym jego wersję (odnośnie do spożywania alkoholu po prowadzeniu samochodu czyli po północy) biegły uznał za prawdopodobną. Nielogiczne oraz nieprzekonujące wyjaśnienia oskarżonego nie były wystarczające, by kwestionować ustalenia wynikające z badań krwi i z wniosków opinii.

Wskazując na treść zeznań R. B. i E. M. autor apelacji wywodzi, iż Sąd orzekający pominął zastrzeżenia obrońcy co do wiarygodności dowodowej opinii, która nie brała pod uwagę ilości wypitego alkoholu przez oskarżonego podanego przez wskazanych świadków. Odnosząc się w tym miejscu do wszystkich błędów natury procesowej wyartykułowanych w punkcie 2 apelacji, tj. naruszenia art. 4 k.p.k., 5 § 2 i art. 7 k.p.k., art. 410 kpk oraz poczynienia

błędnych ustaleń faktycznych, skarżący zakwestionował w istocie tak prawidłowość procedowania sądu orzekającego w przedmiotowej sprawie, jak również przeprowadzoną ocenę zgromadzonych dowodów, w tym dowodu z opinii biegłego wydanej przez Biuro (...) w L., co miało mieć wpływ na poczynione w sprawie ustalenia. Na etapie postępowania przed Sądem I instancji pozostawało to poza zakresem treści art. 201 kpk, słusznie zatem były oddalane wnioski dowodowe zmierzające w rezultacie do wywołania kolejnej opinii specjalistycznej. Natomiast inna sytuacja powstała w postępowaniu odwoławczym, albowiem została dołączona opinia tzw. prywatna, sporządzona przez biegłego toksykologa zatrudnionego w Biurze (...). O ile dokument ten nie mógł stanowić pełnoprawnego dowodu o charakterze specjalistycznym, o tyle podlegał ujawnieniu na podstawie art. 393§3 kpk. Obiektywna jego treść nasuwała wątpliwości, które mógł rozstrzygnąć jedynie wyspecjalizowany podmiot. Z tego też względu poprzez analogię do art. 201 kpk Sąd Okręgowy wywołał opinię K. (...) w L.. W sposób kompleksowy zostały przeanalizowane w niej wszelkie aspekty dotyczące stanu trzeźwości Z. M. tempore criminis, z uwzględnieniem stanowisk zaprezentowanych przez innych specjalistów (k.176-186).

W pisemnej opinii sporządzonej przez K. (...) w L. z dnia 27 czerwca 2018 roku biegli po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz uprzednio sporządzonymi opiniami, a także zaprezentowaną opinią prywatną zakwestionowali zarówno opinie wykonane przez Biuro (...) w L. jak również opinię prywatną –szczegółowo opisując tego powody.

Opiniujący po przeprowadzeniu badań retrospektywnych, przy przeprowadzeniu których zostały uwzględnione znajdujące się w aktach informacje, w tym wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku prowadzonego w sprawie postępowania, w których wymieniony odnosił się do kwestii okoliczności, a także czasu i ilości w jakich alkohol miał zostać przez niego spożyty w dniu zdarzenia stwierdzili, iż przeprowadzone wyliczenia pozwalają na przyjęcie, że podawane przez Z. M. okoliczności co do ilości i/lub rodzaju i /lub czasu spożywania przez niego alkoholu w dniu 25 maja 2016 r. nie znalazły potwierdzenia w obiektywnych wynikach badań jego trzeźwości. Oskarżony zmieniał relację co do czasu i ilości spożytego alkoholu począwszy od deklaracji w toku badań zawartości alkoholu a skończywszy na składanych wyjaśnieniach do protokołów. Wyjaśnienia dotyczące wypicia przez niego wyłącznie 2 litrów piwa o godz. 15.00 (co podawał do protokołu użycia A. (...) k. 4v), jak również te dotyczące wypicia 0,5 l piwa (...) około godz. 14.00 połączone z tzw. „nadpiciem” około godziny 0.30 piwa tego samego rodzaju (o czym wyjaśniał podczas rozprawy k. 81-83v) pozostawały przedmiotem weryfikacji przez biegłego, a wnioski z tychże badań pozostawały w sprzeczności z wynikami badań wydychanego powietrza oraz próbek krwi Z. M..

W sporządzonej opinii biegli stwierdzili, że jeżeli za wyłączną podstawę rozważań na temat stanu trzeźwości Z. M. przyjąć stężenie etanolu stwierdzone w jego krwi i jednocześnie przyjąć założenie, że było ono efektem konsumpcji etanolu wyłącznie przed zdarzeniem (co należy rozpatrywać, chociażby ze względu na to, iż deklarowana konsumpcja piwa po zdarzeniu stoi w sprzeczności z wynikami badań stanu trzeźwości), to mimo, iż w rozpatrywanej sprawie obliczenie konkretnego stężenia etanolu we krwi nie było możliwe, bowiem od zdarzenia ok. godz. 20 - 21 w dniu 25 maja 2015 r. do czasu pobrania pierwszej próbki krwi o godz. 3.00 upłynął zbyt długi, ok. 6 - 7 godzinny odstęp czasu, można było jednak przyjąć dwa warianty, w których:

a) gdyby oskarżony konsumpcję alkoholu zakończył co najmniej ok. jednej godziny przed zdarzeniem, to w dniu 25 maja 2015r. około godz. 20 – 21 - stężenie etanolu we krwi Z. M. znacznie przekroczyło 0,87 ‰, czyli w tym czasie znajdował się w stanie nietrzeźwości.

a) natomiast, gdyby Z. M. zakończył konsumpcję wyłącznie przed godziną ok. 20- 21, lecz zakończyła się krótko przed tym czasem, to wówczas należy przyjąć, że w dniu 25 maja 2015 r. około godz. 20 – 21, w jego organizmie znajdował się alkohol, który prowadził do stężenia etanolu we krwi znacznie powyżej 0,87 ‰, czyli w tym czasie także (jak w pkt a) znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Podkreślenia wymaga, że końcowe wnioski odrzucają deklarowaną konsumpcję piwa po zdarzeniu w świetle wyników badań trzeźwości, zatem wyjaśnienia o „nadpiciu” należało uznać za nieprawdziwe. Stąd założenia biegłych opisane w punkcie 7 opinii są miarodajne. Wariant określony w podpunkcie b był korzystniejszy dla oskarżonego, dlatego był podstawą zmiany zaskarżonego wyroku.

Powyższa opinia nie budzi żadnych wątpliwości i zastrzeżeń Sądu Okręgowego, jest pełna, jasna, jak również nie zawiera w sobie sprzeczności. obrońca oskarżonego Z. M. na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 września 2018 r. nie wnosił zastrzeżeń i nie uzasadniał potrzeby dalszej inicjatywy dowodowej.

Reasumując, obiektywna analiza całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

Wymierzona Z. M. kara nie razi rażąco surowością pozostając adekwatną do wysokiego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa oraz dużego stopnia winy oskarżonego, a także i uwzględnia szereg okoliczności obciążających, które prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji. Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia o środkach karnych.

Dlatego też wyrok sądu pierwszej instancji w pozostałym zakresie został utrzymany w mocy.

Konsekwencją nieuwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego było obciążenie Z. M. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze, które zasądzono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).